



Parking przy Focha to nie porażka

2013-06-06

Trudno zgodzić się z sugestiami zawartymi w artykule red. Bartosza Piłata pt. „...od przedszkola wolimy parking” (Gazeta Wyborcza z 31 maja br.), że budowa parkingu podziemnego przed Muzeum Narodowym to porażka miasta. Niektóre tezy zawarte w materiale mijają się z rzeczywistością, wprowadzają w błąd czytelników i wymagają rzetelnego wyjaśnienia.

Decyzja o zaangażowaniu środków z budżetu miasta na budowę parkingu przy Focha to efekt panującej od kilku lat sytuacji gospodarczej, a co za tym idzie obaw prywatnych inwestorów o finansowe zaangażowanie się w przedsięwzięcia publiczne. Warto pamiętać, że Miasto czterokrotnie próbowało znaleźć prywatny podmiot, który na własny koszt, w zamian za pobieranie opłat za parkowanie, zrealizowałby obiekt. Aby zachęcić do udziału we wspólnym przedsięwzięciu Miasto zaproponowało nawet dopłatę 5 mln zł do przedsięwzięcia, sfinansowanie przekładek uzbrojenia, wycinki drzew itp., a także – co najistotniejsze w przypadku obiektu parkingowego – zobowiązało się do ograniczenia postojów na znacznym obszarze w rejonie planowanego parkingu. Co więcej, inwestorzy wiedzieli, że decyzją Rady Miasta będą zwolnieni przez 10 lat z podatku od nieruchomości. Mimo tak dogodnych warunków, żaden prywatny podmiot nie zdecydował się na zaangażowanie w projekt!

Na obsłudze parkingu przy Focha Miasto będzie zarabiać, a nie tracić! Zgodnie z posiadanymi przez nas analizami, koszty operacyjne projektu uwzględniające między innymi koszty zatrudnienia, mediów, ubezpieczenia i działań marketingowych powinny się mieścić pomiędzy 150 – 200 tys. Natomiast jeśli chodzi o roczne przychody z funkcjonowania parkingu szacujemy je na od 1 mln do 1,5 mln zł. Różnica między przychodami a kosztami operacyjnymi to konkretny zysk do budżetu miasta, który będzie można wykorzystać z pożytkiem dla mieszkańców.

Wśród argumentów przeciw inwestycji przy Focha pojawia się wzmianka o parkingu w ramach przebudowy dawnego hotelu Cracovia na galerię handlową. Podkreślam, że nie było i nie ma zgody Miasta na budowę galerii handlowej w miejscu dawnego hotelu Cracovia. Trudno więc upatrywać ryzyko dla miejskiego parkingu w inwestycji pozostającej w sferze domysłów.

Za sukcesem parkingu przy Muzeum Narodowym przemawiają też inne argumenty. Obiekt powstaje w rejonie, gdzie panuje bardzo poważny deficyt miejsc postojowych. Ta lokalizacja - podobnie jak wszystkie parkingi znajdujące się w „Programie Parkingowym dla Miasta Krakowa” z 2012 - została wybrana po przeprowadzeniu szeregu analiz, uwzględniających potrzeby mieszkańców i osób zatrudnionych. Dodatkowo, od lutego 2014 roku w rejonie parkingu będzie obowiązywała strefa płatnego parkowania. Spowoduje to nie tylko konieczność opłat za postój w tym rejonie, ale także zmianę dotychczasowej organizacji zasad postojów przyulicznych – na wielu ulicach, gdzie dopuszczalne jest obecnie parkowanie nie będzie można zostawiać samochodów.

Filip Szatanik

Zastępca Dyrektora ds. Informacji



**Magiczny
Kraków**

Wydział Informacji, Turystyki i Promocji Miasta